GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 62.

W Niedzielę Dnia 3. Sierpnia 1806.

Z Wiednia d. 26. Lipca.

J. C. i C. K. Mość raczył aktualnego Swego Szambelana i dotychczasowego nadworne go sekretarza, Hrabiego Karola Zichy, mianować nayłaskawiey z własnego natchnienia i na dowod swego ukontentowania z iego usług, aktualnym radcą nadwornym przy C. i C. K. nadworney kancelaryi skarbowey i handlowey.

Pensyonowanego Majora Lippe raczył J. C. i C. K. Mość przez wzgląd na iego 44 wierne usługi Nayiaśnieyszemu panuiącemu domowi, wynieść nayłaskawiey z całem potomstwem do godności szlachectwa.

Kray utracił iednego z szlachetnych mężow. Na d. 22 Lipca umarł tu po krotkiey chorobie Maxymilian Hrabia Baillet de la Tour. C. i C. K. aktualny tayny Radca i Szambelan, Kawaler wielkiego krzyża orderu woyskowego Maryi Teressy, Jenerał artyleryi, właściciel regimentu lekkiey konnicy i nadworney woyskowey rady Prezydent. Rodził się w roku 1737 w zamku Latour w Luxemburskim powiecie; w roku 1755 wszedł stopniu chorążego w woyskową służbę, odbył iako kapitan całą 7 letnią woynę; w roku 1772 został półkownikiem, a w 10 lat poźniey jenerałem. Położone w czasie Niderlandzkich zaburzeń ważne usługi ziednały mu godność feldmarszałka leitnanta, regiment i order Maryi Teressy. Rewolucyyna woyna Francuzka powiększyła iego zasługi. Roczniki woienne przywodzą liczne dowody iego waleczności. Place boiu nad Sambrą, Mozą, Renem i Lechem są świadkami iego czynow. Nie iest tu mieysce wyliczać ie, ale historya poda ie potomności. Wzięcie Landrecy, za ktore pomścił się nieprzyiaciel zburzeniem bezbronnego iego zamku Latour i oblężenie rożnych mieysc aż do Kel ziednały mu niezaprzeczone laury. W roku 1794 został nadgrodzony krzyżem kommandora, a w następnym wielkim krzyżem Maryi Teressy i godnością jenerała artyleryi. Po pokoiu w Campo Formio powierzył mu J. C. i C. K. M. dowodztwo w Morawii i Szląsku i mianował go taynym radcą. W przeszłym roku powołało go zaufanie Monarchy na wysoki i użyteczny stopień prezydenta rady woyskowey, ktory z żalem powszechnym nie długo piastował. Charakter iego i cnoty czynią zaletę naszemu wiekowi. Wysoka nad wszelki interes dusza, nieskażytelna rzetelność, nie wru-

szone przywiązanie do Monarchy i kraiu, rzadka pilność w dopełnianiu obowiązkow, nie zmordowana czynność i gorliwość w służbie, którey się cały poświęcił, czynią iego pamięć szacowną i drogą oyczyznie. Za życia od wielu nie znany, ale po śmierci od wszystkich dziwiony i żałowany, będzie imie Latoura w dzieiach Austryi chwalebnie wspominane. Ciało iego zostało d. 24 t. m. z przynależącemi się iego doystoyności honorami pochowane.

Z Brynu d. 22. *Lipca.*

Turecka armiia zdaie się iuż zbliżać do granic Serwii, gdyż podług doniesień pod d. 7 t. m. przeprawiło się iuż 2 baszow z woyskiem za Drawę; lecz nie attakowali powstańcow, posłali tylko rozkaz załodze Szabaczu, aby to mieysce opuściła, która chętnieby to uczyniła, gdyby się tylko przez powstańcow przedrzyć mogła, i w tym celu żądała wolnego przeyścia do Belgradu przez C. K. kray, na co nie wiemy jaką odebrała odpowiedź. (Niepotwierdza się więc, iak mylnie Prezburska gazeta doniosła, iakoby Serwiianie szturmem wzięli Szabacz.)

Z Belgradu uczynili znowu Turcy na d. 4 Lipca wycieczkę; obie strony biły się przeszło 3 godziny, przyczem poległo około 30 Turkow na placu, a przeszło 60 dostało się w niewolą. Dodaią nawet, iż niektórzy Turcy umyślnie dali się schwytać. Dziwną iednak iest rzeczą, że prawie nigdy nie wspominaią w podobnych zdarzeniach o stracie powstańcow, a wiadomo przecież iest, że gdzie drwa rąbią, tam trzaski padaią, nadto Turcy nieczynią także wycieczki z związanemi rękami.

Serwiianie stoią w 4 obozach pod Belgradem, rozciągaią się aż do brzegu Sawy, na którey rzece maią 6 zbroynych statkow z czerwoną i zieloną banderą; rozszerzaią się co raz daley i nie widać, aby częste z armat strzelanie z Belgradu przeszkadzało ich przedsięwzięciom.

Podług ostatniego listu pod d. 10 t. m. strzelaią Turcy codziennie z Belgradu do Serwiyskiego obozu, i często przychodzi do potyczek z wychodzącemi z miasta Turkami na uważanie nieprzyiaciela, przyczem zawsze Turcy z stratą są odparci.

Przy Rama, na granicy między Bulgaryą i Serwiią, uderzył, podług ostatnich doniesień, Serwiyski wodz Melenko na idącego do Serwii z 6000 ludzi Kosi baszę i zupełnie pobił, co tem dotkliwsza iest ta strata dla Turkow, że ten basza szedł i dowodził w imieniu Romelii baszy, i obwiniaią Baszę Widynu (Pasman Oglu) że go dla tego nie posiłkował, iż mu się nie podobaią rozporządzenia Wezyra baszy Romelii.

Powstańcy dla zastąpienia kosztow woyny wyznaczyli podatek, który mieszkańcy, ponieważ nie maią pieniędzy, opłacaią bydłem i innemi płodami, które zaraz bywaią sprzedawane, a pieniądze do woienney kassy składane. Niezaniedbuią oni i innych środkow dla dostania pieniędzy: i tak n. p. za Pancsową na Banackim brzegu złupili kupca i zabrali mu 30,000 ryń. Dodaią iednak, że ten rozboy popełnili zbiegowie. Obawiac się atoli należy, iż gdy raz ci powstańcy rozproszeni zostaną, na co się iuż zanosi, cała ich armiia podzieli się na rozboynicze hordy i strach i trwogę wszędzie roznie sie.

Z Zara d. 12. *Lipca.*

Wszystkie doniesienia iednostaynie mowią, że Raguza, która była ściśło przez Rossyanow wodą, a przez Montenegreńczykow lądem opasana, poddać się miała z niedostatku żywności z załogą Francuzką na d. 6 t. m.

przez kapitulacyą Rossyanom. Tu leży 1200, a w Spalatro 900 chorych Francuzow. Mowią także iż 30,000 Rossyanow miało przy Konstantynopolu na ląd wysiąśdź. — O oddaniu Kattaro woyskom Austryackim nie nadeszła ieszcze dotąd urzędowa wiadomość.

Z Petersburga d. 4. Lipca.

Xżę Czartoryski, który złożył urząd ministra kolegi zagranicznych interessow, pozostaie przy urzędzie członka rady stanu, dyryguiącego senatu i wydziału publicznego oświecenia.

Na jenerałow leitnantow są wyniesieni: Jenerał majorowie Sass, Czetszerin, Böhm, z tytułem taynych radcow: Trusson, Hrabia Ostermann', Tolstoi i Hrabia Kamieński, szef regimentu Fanagoryyskich granadyrow.

Z Londynu d. 15. Lipca.

Ostatniego piątku odprawiła się u P. Foxa gabinetowa rada, na którey znaydowali się wszyscy wyżsi urzędnicy stanu. W sobotę powrocił P. Basilico znowu z listami z Francyi. Oczekiwanie było nader wielkie, i niektórzy spekulanci użyli tey skłonności do zniżenia papierow. Wszyscy pytali się ciekawie iakie odebrano wiadomości, lecz dotąd są taiemnicą. W sobotę ieszcze w wieczor zebrała się znowu gabinetowa rada u P. Foxa, a Lordowie Grenwill i Spencer naradzali się z nim prywatnie w niedzielę. Xżę Wallii rozmawiał z nim także; lecz dotąd panuie zupełna cisza, która przyczyniła się do podniesienia papierow. Dziś idzie znowu P. Basilico z listami do Paryża, i utrzymuią, iż skutkiem tych listow będzie podpisanie przedugodnych warunkow lub zerwanie negocyacyi.

Przez ostatni pocztowy statek z Barbados odebraliśmy następuiacą wiadomość z Antigua pod d. 11 Czerwca:

"Francuzki 80 działowy okręt iest przez okręty J. K Mci Kanada i Northumberland w Martynice zamknięty, i mniemaią, że należy do eskadry Hieronima Bonapartego, którą pod brzegami Kaienny tu płynącą miano widzieć. W Martynice i Gwadelupie uzbroiono w miesiącach Maiu i Czerwcu 37 korsarskich okrętow przeciw naszym kupieckim okrętom.„

Inni trzymaią powyższy 80 działowy okręt za Regulusa, który z eskadrą fregatową krążył pod brzegami Afrykańskiemi. Regulus zabrał lub zniszczył około 40 Angielskich okrętow pod Afrykańskiemi brzegami.

Rząd zamyśla 150 przewozowych statkow zakontraktować, które maią na 6 miesięcy opatrzyć się w żywność. Jeden z naszych przewozowych statkow zatopił się z wszystkim ludem pod brzegami Newfoundland.

Zapewniaią, iż parlament od dzisiay za 8 dni odroczony zostanie.

List z Grenady pod 4 Czerwca wyraża: "Okręt Leander, główny okręt wyprawy Mirandy, przybył tu, i zamyśla, nabrawszy żywności, popłynąć na mieysce swego przeznaczenia.„

Następuiący dodatek do testamentu Lorda Nelsona ogłosiły teraz nasze pisma. "D. 21 Październ. 1805 w obliczu połączonych flot Francuzkiey i Hiszpańskiey o 10 mil morskich. Usługi Pani Emma Hamilton, &c. były iak mi wiadomo bardzo użyteczne dla Króla i kraiu, a nie są ani od Króla, ani od kraiu wynadgrodzone. Za dowod tego służy nayprzod, iż dostała listu, który Król Hiszpański pisał do swego brata Króla Neapolitańskiego 1796, donosząc mu, iż wyda woynę Anglii, na mocy którego ministeryum Angielskie posłało rozkaz owczesnemu P. Jerwis (dziś Lord St. Vincent) aby za nadarzoną sposobnością zniszczył albo arsenały Hiszpańskie, albo iey flotę. Ze zaś żadnego z tego dwoyga nie zro

biono, nie ieſt winą Pani Hamilton; sposobność można było upatrzyć. Powtore: Angielska flota pod moim rozkazem nigdyby powtornie nie była mogła do Egiptu popłynąć, gdyby przez wpływ Pani Hamilton do Królowey Neapolitańskiey nie było wydane zalecenie rządcy Syrakuzy, aby przyśpieszył opatrzenie w żywność Angielskiey floty, iak tylko pokaże się w Sycylii. Zawinęliśmy do Syrakuzy, otrzymaliśmy co nam potrzeba było, popłynęliśmy do Egiptu i zniszczyliśmy Francuzką flotę. Gdybym był w ſtanie wynadgrodzić te usługi, nie wzywałbym do tego mey oyczyzny; ale że nie ieſtem, przeto zoſtawiam Panią Emma Hamilton iako legat memu Królowi i moiey oyczyznie, aby iey obmyślił przyzwoite do iey ſtopnia utrzymanie się. Polecam podobnież względom Królewskim i oyczyzny moią przyswoioną córkę Horacyą Nelson Thomson, i proszę iey, aby na przyszłość samo tylko imię Nelson nosiła. Te są iedyne łaski, których żądam od mego Króla i oyczyzny w momencie, kiedy potykać się za nich zaczynam. *Nelson Bronte.* „

Eskadra Hieronima Banapartego miała do 800 chorych ludzi na skorbut.

Lizbońska kupiecka flota przybyła szczęśliwie do Spithead.

Kontraadmirał Knight powrocił z Srodziemnego morza do Portsmutu.

Trzy okręty, które Francuzi z Gwadelupy z 300 ludzi przeciw Dominice wysłali, zabrane od naszych okrętow zoſtały. Drugi w kommendzie ienerał na Gwadelupie znaydował się na czele tey wyprawy.

Podług niektórych donieſień czynione są w Hiszpanii wielkie uzbroienia, z powodu których nałożono nowe podatki.

Na d. 14 Lipca przybył Roſſyyski okręt Newa, Kapitana Liſiańskiego, po trzechletniey na odkrycia podroży do Dealu, skąd uda się w krótce przez Sund do Kronſtadtu.

Lord Holland znayduie się ciągle w Londynie, a P. Fox zaczyna iuż wychodzić na przechadzkę

Mieyscem zgromadzenia wszyſtkich woysk, przeznaczonych do obcey służby, ieſt Portsmut.

Biali mieszkańcy na St. Domingo, którzy z rozkazu Deſſalina wyrznięci zoſtali, byli iuż ułożyli plan ucieczki, ale ich uprzedzono.

Podług oſtatnich donieſień z wschodnich Indyy zatrudniony był Adm. Pellew attakiem wyspy Francuzkiey, którego dopomagać mu maią wyszłe pod Jenerałem Beresfordem i Adm. Popham z przylądka Dobrey nadziei woyska. Na d. 20 Lutego i 10 Marca panowały wielkie burze na wyspie Francuzkiey i Bourbon. Plantacye znacznie ucierpiały; 6 Francuzkich i kilka Amerykańskich okrętow zatonęło. Na początku Marca 2 Francuzkie fregaty przybyły do wyspy Francuzkiey.

W mniey iak kwandrans odbiera teraz nasza Admiralicya donieſienia z nad brzegow. O oſtatnim powrocie P. Baſilico do Deal, wiedziano tu tym sposobem prędzey niżeli on do Londynu przybył.

Uchwalone powiększenie żołdu Angielskiey armii wynosi rocznie 322,517 f. szt. Podpółkownik bierze więc teraz na dzień 17, major 16, a proſty żołnierz 1 szyling, a gdy przesłuży 14 lat po 1 szylingu i 2 pence.

Sobotnia dworska gazeta nie zawiera w sobie nic nowego. Dziſieysza zaś donosi o umieszczeniu naſtępuiących osoob w urzędzie kontroli Indyyskiey: Tomasza Grenwilla, Lorda Spencera, P. Windhama, P. Foxa, Lorda Grenwilla, Lorda Petty, Lorda Mor-

peth, P. Hely Adingtona, P. Sullivan i Lorda Carysforda, tudzież o zabraniu przy Finister przez łodzie fregaty Minerwa 5 Hiszpańskich lugrow.

Przez gabinetowy rozkaz w Portugalii nakazano raz na zawsze pisać medyczne recepty w kraiowym ięzyku.

Lord Melwill przyłączył się zupełnie do oppozycyyney strony w wyższey izbie.

W gospodzie Loyds przybito wiadomość, iż zatrzymano 14 okrętow, a zabrano 2 Hiszpańskie lugry.

Z Paryża d. 15. Lipca.

W dzień przybycia tu swego iadł P. Oubril obiad u Xcia Benewentu (Talleyranda.) Procz P. Oubril przyiechało tu 2 Rossyyskich jenerałow.

List z Neapolu pod d. 23 Czerwca donosi: "Wszystko iest w gotowości do attaku Gaety. Okropne batterye, które przeciw tey twierdzy usypano, zaręczaią pomyślny skutek: 100 dział i 25 moździerzy czekaią tylko rozkazu do dawania ognia i przygotowania szturmu, który iak zapewniaią, na końcu tego lub na początku przyszłego miesiąca ma nastąpić. Pomimo uporu Xcia Hessen Philippsthal, łatwo dostrzedź można, iż on sam widzi, że się utrzymać nie potrafi. Kosztownieysze bowiem sprzęty, które się w twierdzy znaydowały, kazał iuż do Sycylii zawieźć. P. Vallelongue, dowodzca indzinierow, raniony został w głowę wyrzuconą z twierdzy bombą i umarł na ranę. Strata iego powszechnie iest żałowana."

Dzisieyszy Monitor donosi z Neapolu pod d. 2 Lipca, że Król Józef w nocy na 30 Czerwca odwiedził osobiście roboty oblężenia pod Gaetą. Gdy chodził po niebezpiecznych mieyscach, okazali żołnierze w czułym sposobie swoią boiaźń o niego. Bomba z twierdzy uderzyła w stoł, u którego 5 Francuzkich officerow wiecerzało; raniła wszystkich, i kucharza w kuchni zabiła. Król udał się niebawnie do tego domu i pytał się na materacach leżących officerow iak się maią. Ci odpowiedzieli, że lekko są ranieni, i prosili tylko Króla, aby szturm odwlekł, żeby mogli do niego należeć. Gdy Król przybył na mieysce, na którym ugodziła bomba Jenerała indzinierow Vallelongue, postanowił wystawić mu tam kazać pomnik. Ostatnia paralella iest iuż aż o 80 sążni od twierdzy posunięta. Król pytał się granadyerow 5 regimentu, gdzieby się znaydować woleli w polu czy w rowach? "raczey w polu, gdybyśmy tam nieprzyiaciela attakować mogli, a gdyby szturm był nakazany? — tu raczey." Dwa regimenta Neapolitańskie maią także honor znaydować się przy oblężeniu Gaety.

Jenerał Junot, który tu z Parmy przyiechał, ma bydź na rządcę Paryża przeznaczony.

Marszałek Lannes żyie teraz na osobności w swey wiosce przy Paryżu.

P. Simeon, sekretarz poselstwa w Rzymie, iest mianowany sprawuiącym interessa przy Królu Jmci Wirtemberskim.

Cesarz Jmć postanowił teraz urząd jeneralnego dyrektora rewiy i woyskowey konskrypcyi, a adiutanta kommederuiącego Cambaceres mianował Jenerałem brygady.

Ciepło doszło tu do 27 stopnia.

W całey okolicy Paryża zaczęły się iuż żniwa i gospodarze bardzo są kontenci z urodzaiow.

Będzie nowy regiment utworzony pod nazwiskiem regimentu dragonii Cesarzowey, do którego dobierani będą tacy tylko ludzie, którzy iuż 10 lat w iazdzie służyli.

Opis kampanii 1800 przez P. Bülow iest na Francuzki ięzyk przełożony.

W Hiszpanii sprzedana teraz będzie część dóbr duchownych.

Procz Jenerała Rapp poiechało więcey ieszcze adiutantow nad granice, dla przyięcia powracaiących woysk z Niemiec i odprawienia nad niemi rewii.

P. Chateau-Briant przedsięwziął podroż do Grecyi.

Jenerał Lanchantin obiął iuż na rzecz Ministra Talleyranda Xięstwo Benewentu, a Jenerał Fregeville Xięstwo Ponte Corvo na rzecz Marszałka Bernadotte.

Nasi rybacy mogą teraz, podług Angielskiego zapewnienia, łowić spokoynie aż o 2 mile od brzegow Angielskich. Zapewnienie to przywiozł ustnie pokoiowy statek do Kale.

Zapewniaią, iż wyrok względem nowego urządzenia publicznego oświecenia w krótce wyydzie. Na przyszłość nie ma bydź w całey Francyi tylko iedno ciało uczące pod imieniem Cesarskiey szkoły główney. Tą ma zawiadywać W. mistrz, którego Cesarz mianuie. Składać się zaś będzie z 28 akademiy w rożnych okolicach państwa. Każda akademiia mieć będzie 4 wydziały nauk. Osoby poświęcaiące się uczeniu, muszą razem i bezżennie mieszkać; ostatni iednak warunek ustaie iak skoro na wyższy postąpią stopień. W. mistrz będzie miał radę i ma wolnyprzystęp do gabinetu Cesarskiego. Wszystkie członki szkoły główney nosić będą czarne suknie z palmową roszczką na lewey piersi, wyszytą iedwabiem, srebrem lub złotem podług rożnych stopni. Professorowie muszą w katedrach swoich w togach się znaydować. Dochody szkoły główney składać się maią z zapisu w wielkiey xiędze i dziesiątey części płacy, którą uczniowie w liceach, dalszych i prywatnych nawet szkołach płacą.

Z Rzymu d. 25. Czerwca.

Położenie Gaety iest zawsze ieszcze iednakowe. Xżę Hessen-Philippsthal daie bez przestanku ognia do robot oblężeńcow, którzy procz tego zwolna tylko około nich pracuią, i podług ich wyznania nic przed końcem Lipca nie będą mogli przeciw twierdzy przedsięwziąść. W przeszłym tygodniu uważano, iż umawiano się z Neapolitańskim rządem, lecz nie wiadomo o co rzecz szła. W poniedziałek i wtorek nie strzelano nawet z twierdzy, ale odtąd nie ustaie znowu ogień. Paralele mogą tylko bydź o 70 pretow od batteryy założone, ponieważ ięzyczek ziemi, który łączy twierdzę z lądem, oblany iest morzem, a na tem pełno iest zbroynych statkow, które z 2 stron strzelać mogą do tego ięzyczka ziemi. Po bokach twierdzy usypane są 3 batterye, które Heskiemi nazywaią, ponieważ ie dowodzący Xżę założyć kazał i te sięgaią aż do rowu. Podziemnego rowu nie można tam także robić, iuż dla skalistey powierzchni, iuż dla wody zapuszczaiąc się głębiey; procz tego znayduią się tam miny i sławne dwa rzędy palissad, z wielu ukrytemi działami i możdzierzami. —— Francuzi utrzymuią, iż w Lipcu przypuszczą w 30,000 ludzi szturm; zdobędą może tę twierdzę, ale straszny krwi rozlew nastąpi i tysiące ludzi kosztować będzie życie. Czyli zaś Francuzi będą chcieli tyle ludzi dla twierdzy poświęcić, która im nie wiele pożytku przyniesie, gdyż Anglicy mogą ią łatwo w pół godziny z strony morza zburzyć, czas dopiero okaże.

Z powodu zaszłego porożnienia między Kardynałem Fesch i naszem Sekretarzem stanu Consalvi został ostatni oddalony, a na iego mieysce iest 73 letni Kardynał Casoni sekretarzem stanu mianowany.

Z Berlina d. 19. *Lipca.*

Onegday przybył tu Rossyyski goniec z Petersburga. Jechał bardzo śpieszno, gdyż tu w 8 dni stanął. Przywiezione przez niego listy tyczą się poróżnień naszego dworu z Szwecyą. Hrabia Stackelberg miał wczoray rano audyencyą u Króla Jmc w Charlottenburgu, którému oddał list od Imperatora Jmc Alexandra, i był od Króla na obiad zaproszony.

Przeszłey środy powrocił tu z Pyrmontu Elektorsko-hessieński Minister stanu, Baron Waitz de Eschen. Na daney mu wczoray od Króla Jmc audyencyi uskutecznił zlecenia swego dworu i był od Króla na obiad zaproszony.

Xżę Oranii Fulda odiechał do Fuldy, a Duński poseł, Hrabia Baudissin do Lubeki.

Dway Xżęta Dółgorukowie przyiechali tu z miasta Moskwy.

Z Hagi d. 19. *Lipca.*

Naradzenia, które kommissya zgromadzenia wielowładnych z deputacyą rady stanu w przeszłym tygodniu odprawiła, tyczyć się maią powiększenia naszego kraiu na lądzie, które ma otrzymać.

Wiele członkow familii Cesarskiey, a mianowicie nasi Królestwo Jchmość, Kardynał koadiutor Fesch i Xżę Kliwii zjadą się w Wisbaden. W tych dniach już tam koniuszy naszego Króla poiechał.

Na d. 16 t. m. udali się pierwszy raz Radcy stanu Six i van Kasteele iako mowcy rządowi w powozie królewskim do zgromadzenia wielowładnych z proiektem do ustawy. Rada stanu iest także już na Francuzki sposób urządzona, i będą przy niey audytorowie.

Wyszedł teraz przepis, iż w całym królestwie naszym nie wolno używać na wyłogi do liberyi innych materyy iak wełnianych i iedwabnych.

Nadzieia, iż przyydzie do podpisu przedugodnych warunkow pokoiu między Francyą i Angliią nie ustaie dotąd, i dodaią nawet, że Jenerał Klarke uda się może do Londynu.

Król Jmć przyiął na prośbę ustawiczną prezydencyą Hollenderskiego towarzystwa umieiętności w Harlem, które odtąd nosić będzie imie: " Królewskie towarzystwo kunsztow i umieiętności. ,, Towarzystwo posłało w tey mierze deputacyą do Króla, która w swey przemowie oświadczyła między innemi, iż miłość do kunsztow i umieiętności nie wygasła ieszcze w oyczyznie Erasma, Grotiusza, Boerhawa, &c.

Większa część woyska Francuzkiego opuszcza teraz Hollandyą i udaie się do Wesel, Kolonii i Boulogne. Mowią, iż na przyszłość 2 tylko regimenta Francuzkiego woyska stać będą w Hollandyi. Rozkaz do marszu Francuzkim woyskom wydany został d. 16.

Z Ratysbony d. 14. *Lipca.*

Wysłany od naszego Elektora Arcykanclerza do Paryża Kawaler Varicourt powrocił tu d. 9 t. m. i przywiozł wiadomość, że los Niemieckiey Rzeszy iest już od Cesarza Francuzow rozstrzygniony, i gotuią w tey mierze deklaracyą, z którą w krótce nadbiegnie tu goniec, który przy odieździe P. Varicourt czekał już tylko na odprawę z kancelaryi.

Pomiedzy nowemi Elektorami wymieniaią także Xcia Hohenzollern-Sigmaringen, który żeni się z Xżniczką z Cesarsko-Francuzkiego domu.

Niektórzy dyplomatycy wątpią ieszcze o predkim ustapieniu woysk Francuzkich z Niemiec, gdyż zaszłe zdarzenia w Raguzie odmienią rzeczy postać.

Z Augszpurga d. 14 *Lipca.*

Ludność tuteyszego miasta, która w czasie 10 letniey nieszczęśliwey woyny od 36,000 zmnieyszyła się do 30,000 ludzi, powiększa się teraz znacznie; cena domow i mieszkań podnosi się, a piękne kanonikow dworki odebrały już inne przeznaczenie. Sławny tuteyszy ratusz przeznaczony iest na mieszkanie Bawarskiey nad Szwabiią administracyi. Pod iesień przeniesie się tu z Ulmu, i zrobiony już iest plan do urządzenia dla niey tego gmachu.

Bankowe interessa, które zawsze w Augszpurgu były wielkie, odbywane teraz są szczególniey z Włochami.

Wczoray i dziś przybyły tu dwa transporta koni Xcia Alexandra Berthier, każdy po 17 sztuk, idące z Monachium do Neufchatelu. Rzeczy tegoż Xcia są już od kilku dni upakowane.

Z Greifswald d. 19. *Lipca.*

Wczoray zrana raczył J. K. Mość wysłać Kapitana od korpusu indzynierow Skoldebrand z listem do Króla Pruskiego, który oddał Jenerałowi Kalkreuth w Pasewalk.

Major Hrabia Kalkreuth przybył dziś z listem od Jenerała Hrabi Kalkreutha do Króla Jmci i niezadługo odiechał z odpowiedzią Królewską.

Król Jmć zwołał wydanym wczoray pismem deputowanych z stanu szlacheckiego, mieszczan i chłopow Pomeranii i wyspy Rügen na d. 4 Sierpnia na seym do Greifswald.

Od brzegow Menu d. 15. *Lipca.*

Słychać, iż niektóre regimenta Elektorsko-heskie i artylerya odebrały rozkaz do ściągnienia będących na urlopie żołnierzy, i aby w gotowości były do nastąpić maiącey rewii.

Rożne prywatne listy zapewniaią, iż dwory Bawarski, Wirtemberski i Badeński podadzą w krótce seymowi Rzeszy iednozgodne oświadczenie względem przyszłych między niemi i Rzeszą stosunkow.

Cena zboża spadła znacznie w Saxonii, ponieważ przekupnie dla pokazuiących się dobrych urodzaiow przymuszeni są zachowane zboże sprzedawać.

Xżna Kliwii oczekiwana iest w krótce w Düsseldorfie, a potem w Pyrmoncie.

Przybyła do Hamburga Angielska fregata Amarant miała tamteyszemu rządowi donieść na piśmie, iż odebrała rozkaz zaprzestania wszelkich nieprzyiacielskich krokow na Elbie i pod Hanowerskiemi brzegami.

Sławny Jenerał Moreau doznaie powszechnego szacunku, gdzie się tylko w kraiu ziednoczonych Stanow północney Ameryki pokaże. Na iedney uczcie w Nowym Jorku spełnił zdrowie: "Oby woysko ziednoczonych stanow utrzymało w oyczyznie swoiey wolność, którey orężem nabyła!,,

W okolicach Düsseldorfu ma bydź rozbity obóz dla woyska Francuzkiego, które tam stać ma czas nieiaki, a potem inne przeznaczenie otrzyma.

Następca Elektorstwa Badeńskiego oczekiwany iest z małżonką swoią w Manheimie, gdzie czas nieiaki myśli zabawić.

Z Bazylei d. 4. *Lipca.*

Na posiedzeniu d. 25 słuchał seym rapportu względem kosztow armii neutralney, podanego przez PP. Fingler i Heer, kommissarzow woyskowych. W tym rapporcie podano, iż dochod tey armii wynosił 981,014 fr. wydatki zaś 891,220, a zatem pozostało 88,787 fr. Seym na roztrząśnienie tego rachunku wyznaczył kommissyą złożoną z PP. Stockar, Morell Hauler, Cucter i Van Flue.

D O D A T E K

D O Nru. 62.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 3. SIERPNIA 1806.

Dom Ludwik de Haro — Stamtego świata do iednego z Europeyskich miniſtrow ſtanu.

(Z Neuwiedzkiey Gazety.)

W samowładztwie polityki, ktorem państwa małe obok wielkich ſtoią, muſi podobnie iak w całey naturze ſiła pociągaiąca i odpychaiąca działać. Każde państwo ieſt uiſtnione, a w każdey rządowey osobie owa moc pociągaiąca i odpychaiąca waży ſię i szacuie. Takie to były za moich czasow widoki polityki, a ieżeli iakie w niey zaszły błędy, prowadzono woyny, aby znowu pokoy, ile można, do dawnego powrocić ſtanu.

Za moich czasow narody mało ſię znały na skrytych obrotach sprężyn politycznych. Były to machiny, ktore ani swego intereſſu, ani wypadkow działań politycbnych nieprzewidywały. Ale teraz? zaszłe odmiany od lat 16 w sposobie myślenia ludzi wyciągaią także odmiennego sposobu poſtępowania w polityce i dyplomatyce. Francuzka rewolucya wiele taiemnic gabinetowych na widok odkrywszy, nauczyła dawać baczność nadrobne częſtokroć pozory przy politycznych układach i lud zoſtał więcey oświeconym o swoim intereſie. Taiemnice i dwoyznaczne poſtępowanie niemaią iuż więcey żadnego znaczenia. Uczciwość i szczerość muszą więc teraz ſtać ſię koniecznem prawem polityki, ze wszech ſtron bowiem miniſtrow ſtanu uważaią, roztrząsaią proiekta i ich kroki nicuią. Poſtępki ich ſtały ſię teraz przedmiotem powszechney w poſiedzeniach rozmowy, gdzie one bywaią surowo i bezſtronnie sądzone. Szlakuią wszelkie obroty posłow i miniſtrow, dla czego coraz daie ſię czuć nieodbitsza potrzeba większey zdatności i znaiomości rzeczy osob sprawuiących te urzędy. Twierdzić zapewne można, że niesprawiedliwe układy i ambicyi zamiary więcey teraz niż kiedyś znayduią wſtrętu w duchu wieku naszego. Zyczyćby przeto trzeba, aby przeświadczenie ſię o tey prawdzie zrobiło naszych miniſtrow mędrszymi, sprawiedliwszymi i skłonnieyszymi do pokoiu. Wyczytałem tę odmianę w sposobie myślenia ludzi, osobliwie w duchach z Pruſs do naszego Elizeum przychodzących; sądzenie ich o poſtępkach politycznych dwoch teraźnieyszych miniſtrow ſtanu, pomimo neutralnego Pruskiego syſtematu, wcale nie ieſt neutralny. Przytoczę tego tu przykład na dowod iak dalece trze-

ba sposobu myślenia narodow w teraźnieyszych czasach przy politycznych działaniach radzić się i szczególny wzgląd na nie mieć należy.

Gdy roku 1659 z Kardynałem Mazarinim o pokoy układałem się, bardzom się miał na ostrożności. Nie zapuszczałem się w rozmowy; Kardynał zaś wiele gadał, ale słowa iego zawsze były dwuwykładne. Miał on ten głowny polityczny błąd w sobie, że wszystko chciał podeyściem zyskiwać. Nazywano to za moich czasow Włoską polityką. Ale teraz ona nie skutkuie; lud ma inne teraz oczy i uszy, za moich zaś czasow był politycznie ślepy i politycznie głuchy.

Jak polityka ma bydź kierowaną, nie mogę tego lepiey porownać iak z parlamentem Angielkim. W niey rownie iak i w parlamencie opozycyyna partya bydź musi. Jeżli opozycyyna partya upada, zostaie tylko siła pociągaiąca; siła odpychaiąca nie działa więcey, a zwycięzca postępuie coraz daley, a ten, który opozycyyney strony nie wspierał, albo też zniszczyć ią starał się, sam będzie w dalszych krokach zaięty i dopiero swoy błąd uzna, gdy iuż wszelka opozycya iest niepodobna, a przewaga mocnieyszego ciążyć zacznie na niego.

Zdarzaią się wypadki i ważne okoliczności odmieniaiące postać polityki. Partya opozycyyna podnosi się do panuiącey, a panuiąca zniża się do opozycyyney. Za czasow Karola V. Cesarza Francya była oppozycyyną partyą przeciw Austryi i Hiszpanii. Gdy zaś Francuzki Xżę został Królem Hiszpańskim, dom Austryacki musiał się z panuiącey do opozycyyney partyi zniżyć. Wyniesienie Xcia Anjou na tron Hiszpański było pierwszym nayznakomitszym krokiem do powiększenia Francyi. Od owego czasu Austrya tylko była sama opozycyyną stroną przeciw Francyi w parlamencie państw Europy. — Były dwa Herkulosowe stòpy w Europie, Włochy i Hollandya, które parlament państw Europy przed napadami Francuzkiemi mógły ochraniać. Powinna była przeto bydź naysubtelnieysza i naydzielnieysza polityka do tego celu zwrócona. Ale doświadczenie nauczyło, że pod nowym rządzcą, albo po wielkiem wzruszeniu państwa i ich rządy zostały nieiako odrodzone. Jeżli nowy Rządzca żywy i gwałtowny, tedy prowadzi woyny, burzy wszystko dla dopięcia zamiarów swoich powiększenia się. Jeżli minie burza zamieszania, i dokona się rewolucya, na ten czas nie masz żadnego względu na ugruntowane i pokoiowi przyiaźne polityczne systema, granice powszechney całości bywaią zgwałcone, a ieżli ieszcze te zdarzenia dzieią się w panuiącey partyi politycznego parlamentu Europy; na ten czas opozycyyna strona ledwie ma tyle siły że się może przy swoiem dawnem, istotnie potrzebnem utrzymać bycie, zwłaszcza gdy od innych żadnego wsparcia nie ma, gdy samolubstwo drugich tylko interesowi tymczasowego ocalenia zaradza. Pierwszy przypadek zdarzył się pod Ludwikiem XIV. drugi zaś po teraźnieyszych zamieszkach nastąpił.

Kolumna Hollenderska po bitwie pod Fleurus, a zaś kolumna Włoska po bitwie pod Marengo zniszczone zostały.

Ze te dwie kolumny były prawdziwemi ocalenia powszechnego podporami, na których cała polityczna budowa Europy polegała, pod któremi Europeyski parlament spokoynie mogł siedzieć, roztrząsać, równowagę ważyć, słabszych wspierać, i dawać odpor napaściom mocnieyszego: wypadki po nich nastąpione przekonały nas o tey prawdzie.

Dom Ludwik de Haro sławny minister

Hiszpański pod Królem Filipem IV. był synem Diego de Haro i Francuzki Guzmam siostry Kaspra de Guzmam Hrabiego i Xcia Oliwerez, równie pierwszego ministra stanu przy Filipie IV. którego on maiątek odziedziczył, gdy tenże zmarł bezpotomnie. Łagodny iego charakter i iego wielkie przymioty pozyskały mu miłośc Króla, któremu on nayważniey sze oddał usługi. Zawarł pokoy z Niderlandami, a 1659 z Francyą i Kardynałem Mazarynim, poczem nastąpiło szczęśliwe zaślubienie się Króla Ludwika XIV. z Hiszpańską Infantką. W roku 1660 Król Jmć katolicki nadał mu z Margrabstwem Carpio godnośc Xcia i Magnata Hiszpańskiego I. klassy, przydawszy mu nazwisko de la Paz, na uwiecznienie w domu iego pamiątki pokoiu, który on 1659 zawarł. Don Ludwik de Haro umarł 1661 roku 17 Listopada w 63 roku życia obsypany dostoieństwy i maiątkiem. Poiął był za żonę Katarzynę z Kordui, z którey miał dwoch synow Kaspra i Jana Dominika procz innych dzieci.

DONIESIENIA.

Na mocy ministeryalnego pisma pod d. 21 t. m. podaie się do wiadomości, iż stawka na losy otworzoney podług naywyższego patentu pod d. 10 Października 1805 loteryi, przyymowana ieszcze będzie aż do końca Sierpnia r. b. w przeznaczonych do tego kassach kraiowych tak w bankocetlach, iako też w złotey i srebrney monecie w menniczn ych urzędach.

Z Magistratu głownego Kr. Miasta Lwowa niniey szym podaie się do wiadomości: iż mieyska Propinacya i wyszynk, iakoli też kraiowe czopowe z piwa, wodki i Miodu, nakoniec propinacya wina pro Anno 1807, to iest: od 1 9bra 1806 aż do końca 8bra 1807 powtornie pod 6 Augusta t r. o godzinie 9 z rana na Ratuszu w Radney izbie politycznego Senatu przez publiczną Licytacyą więcey daiącemu zaarędowane będzie, do którey arędy i żydzi przypuszczeni zostaną. — Pretium fisci tychże dochodow iest nastepniące:

a. Propinacya i wyszynku mieyskiego wodki i miodu	44,900 ryn.	
b. detto piwa	37.851	—
c. Kraiowego czopowego od wodki . . .	78,220	—
d. detto detto od miodu . . .	13 125	—
e. detto detto od piwa . . .	37,312	—
f. Propinacyi wina mieysk.	9644	—

Zaczym ochotę maiący licytować, maią się na namienionym dniu i godzinie na wyżey wspomnionym mieyscu w Ratuszu izby Radney znaydować i z sobą wymagaiące Vadium

ad *a.* per	4500 ryn.	ad *d.* per	1400 ryn.
— *b.* —	3800 —	— *e.* —	3800 —
— *c.* —	7900 —	— *f.* —	1000 — zaopatrzyć.

Dan w Lwowie dnia 16. Julij 1806.

C. i C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie PP. Fabianowi, Janowi, Xaweremu i Wiktoryi Drozdowskim stosownie do §. 624 ustawy Cywilney części drugiey wiadomo czynią, że po zmarłym Tomaszu Izbińskim pozostałe dziedzictwo na nich spadło, i że im zaleca się ażeby stosownie do prawa ustawy cywilney części drugiey, w przeciągu sześć miesięcy deklaracyą dostąpienia lub zrzeczenia się tego dziedzictwa do tuteyszego Sądu podali, i do tego dziedzictwa prawnie się wylegitymowali, gdyż inaczey sukcessya ta we wszystkich swo-

ich szczegółach, z ustanowionym im obrońcą adwokatem Janem Izdebskim, podług osnowy praw prowadzona i ukończona będzie.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
D. Wladich. Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Klimaszewski.

C. i C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey Panu Jackowi Cieciszewskiemu, ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Antoni Nestorowicz przeciwko niemu w sprawie o zapłacenie summy 362 czer. zł. w złocie c. s. c. odtrąciwszy iednak kwotę 4800 zł. pol. w moc prowizyi zapłaconą do Sądow tych żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego bawienia się, iemu tuteyszego Sądowego adwokata Hakenszmida za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Gallicyi Zachodniey Sadowey ustawy prowadzona i ukończona będzie, dla tego on ninieyszym Edyktem napomina się, aby w 90 dniach do excepcyi się stawił i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za obrońce obrał, tego Sądowi wymienił, i to podług prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby swey sprawy niezaniedbał, gdyż szkodę iaką ztąd wyniknąc mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 6 Maia 1806 roku.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
Wolf.
Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelsk. Galicyi Zacho.
Klimaszewski.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Gallicyi Zachodniey PP. Franciszkowi Xieciu Sapieha, Emilii Jelskiey, Karolinie Sołtykowey, Maryannie Puzyninie, Annie Potockiey, i Stanisławowi Sołtykowi niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Alexander Xżę Sapieha przeciwko nim o zapłacenie summy 1800 czer. zł. w złocie, lub monecie Pruskiey do Sądu tego pod dniem 10 Marca r. b. do Nru 5346, żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego bawienia się im tuteyszego sądowego adwokata Fiedorowicza, za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie, dla tego oni niniejszym Edyktem napominaią się, ażeby w 90 dniach, do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy, dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrali, tego sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne będą widzieli, aby sprawy swey nie zaniedbali, gdyż szkodę iaką ztąd może wyniknąc mogącą, samiby sobie przypisac byli winni. Dan w Lublinie dnia 4 Czerwca 1806 roku.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
Wolf.
Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey
Klimaszewski.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 62.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 3. Sierpia 1806.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Mikołaia Tarnopolskiego tradycyynego possessora, licytacya kamienicy do massy niegdy Jana Kiwatowicza należącey tu w Lublinie na ulicy Jezuicka zwaney pod Nrem 30 stoiącey, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacyi w Registraturze przeyrzec się mogącego do zł. ryń. 1213 kr. 30 urzędownie oszacowaney dnia 20 Augusta 1806 o godzinie 9tey z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawiac się będzie, gdzie więcey ofiaruiący, stosownie do ustawy sądowey §. 436. Długi na teyże kamienicy zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiąc obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przedumowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiąc wzbraniali się, dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy hypotekowani wierzyciele na tenże termin ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywaią się, gdyż przeciwnie ktorzyby na pomienionym terminie niestanęli, ani przeciwko kupuiacemu, albo tę kamienicę przeymuiącemu, ani do tey kamienicy żadnego prawa miec nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwac maią.

Dan w Lublinie dnia 17go Czerwca 1806.

J. Foll.
Lewandowski.
Stefanowski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na rekwizycyą C. K. Sądu Szlacheckiego Lubelskiego pod d. 17 Lutego r. b. do Nru 17464 uczynioną, licytacya dworku do massy pupilarney niegdy Xawerego Konopki należącego, podług dzieła detaxacyi do zł. ryn. 444 kr. 45 urzędownie oszacowanego dnia 11 Sierpnia 1806 o godzinie 9tey z rana w mieyscu magistratu tuteyszego, pod kondycyami następuiącemi, odprawiac się bedzie: 1) gdzie życzący sobie nabydz pomieniony dworek dziesiątą część z szacunku ustanowionego w zakład przed sama licytacya złożyc powinni będą. — 2) Ze nabywca pomienionego dworku w dni 14 po odbytey licytacyi pod utraceniem zakładu złożonego, dwie trzecie części szacunku z licytacyi ustano-

włonego, w którey iuż wadium wchodzić ma, ieżeliby wierzyciele praw swych nie złożyli do rąk Jmc Xiędza Stanisława Konopki, i Anny Dąbrowskiey lub od niey umocowanego plenipotenta zapłacić ma, albo ieżeliby wierzyciele iakowi insynuowali się, których pretensye z szacunku licytacyi podług pierwszeństwa zalikwidowane bydźby powinny, na ten czas na rzecz i satysfakcyą kredytorow do depozytu tuteyszego magistratu sądowego komportować ma. — 3) Co się zaś tyczy iedney trzeciey części szacunku na rzecz małoletnich sukcessorow zmarłego Xawerego Konopki wypadaiącey, ta za opłacić się maiącą po 5 od 100 prowizyą na tym dworku zapisaną i ulokowaną zostanie do którey to trzeciey części szacunku także iedna trzecia część długow regulować nie będzie, na takową więc dla małoletnich na tym dworku lokuiącą się scheda zapis w czasie dni ośmiu od czasu odbytey licytacyi zaoblatuie i zaoblatowany C. K. Sądowi Szlacheckiemu Lubel. złoży, po uzupełnieniu czego nabywca dworku dekret dziedzictwa z tąd otrzyma. — 4) Jeżeliby zaś nikt więcey nad 2500 zł. pol. nie ofiarował, na ten czas Marcin Skrzypiec za nabywcę w summie 2500 zł. pol. pod powyższemi kondycyami uznanym będzie, iakoż. — 5) Wszyscy wierzyciele ninieyszym Edyktem wzywaią się, ażeby na terminie licytacyi dokumenta oryginalne pierwszeństwo i legalność praw okazuiące złożyli, aby tym podług przyznania, którym i iakim porządkiem kredytorow nabywca dworku satysfakcyą uczynił nakazane zostanie.

Dan w Lublinie dnia 6go Czerwca 1806 roku.

F. Poll.
Schweitzer.
Stefanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat C. K. Miasta Lublina ninieyszym Edyktem, oznaymuie Karolowi Teofilowi Stefers kupcowi Gdańskiemu, iż Żyd Samuel Samson Cukier z Kazimierza żałobę powołuiącą ex lege diffamar przeciw niemu o 588½ czer. zł. pod dniem 7 Czerwca r. b. podał, i o pomoc sądu dopraszał się. —— Gdy zaś tuteyszemu Magistratowi mieysce onegoż pomieszkania i czyli takowe w C. K. kraiach dziedzicznych ma, wiadome nie iest, przeto temu przypozwanemu adwokata tuteyszego P. Fran. Grzymkowskiego z iego szkodą i kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dzidziczne przepisaney rozpocznie się, i ukończony zostanie: on przeto Edyktem na ten koniec upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w dniach 90 lub się sam stawił, albo ieżeli ma Prawa swego dowody takowe zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego adwokata obrał, tego tuteyszemu magistratowi wymienił, i podług przepisu, tych środkow prawa używał, które do obrony swey sprawy, za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług brzmienia C. K. praw samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 10 Czerwca 1806.

F. Poll.
Lewandowski.
Stefanowski.

Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu z osobna do wiadomości podaie: iż na żądanie P. Michała Gresowskiego wierzyciela prawnie przekonywaiącego licytacya dworku na gruncie Probostwa kollegiaty Lubel. blisko klasztoru OO. Karmelitow trzewiczkowych stoiącego prawnie przekonanego Michała Zabickiego własnego podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacyi w registraturze przeyrzeć się mogącego do zł. ryn. 440 kr. 10 urzędownie oszacowanego dnia 14 Augusta r. b. o godzinie 9tey z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawiać się będzie, gdzie więcey ofiaruiący stosownie do ustawy sądowey §. 436. Długi na tymże dworku zabespieczone w

szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umówionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiąc wzbraniali się, dla tego wszyscy na pomienionym dworku hypotekowani wierzyciele na tenże termin, aby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywaią się, gdyż przeciwnie, którzyby na pomienionym terminie niestanęli ani przeciwko kupuiącemu, albo ten dworek przeymuiącemu, ani do tego dworku żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią. Dan w Lublinie d. 4 Lipca 1806.

F. Foll.
Lewandowski.
Stefanowski.

Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat Królewski i wolnego Miasta Sandomierza ninieyszym każdemu komu o tym wiedzieć należy, przez publiczny Edykt czyni wiadomo, iż na żądanie Jmc Pana Wincentego Kamińskiego na zadosyć uczynieniemka talney summy 52½ czer. zł. z prowizyą i kosztami prawnemi dekretem pod dniem 4 Augusti 1804 ad Nr. 83 zapadłym przysądzoney. Na mocy rezolucyi magistratualney pod dniem 21 Maia 1806 ad Nr. 367 wypadłey licytacya domu Pana Tomasza Glińskiego w samym rynku pod Nrem 83. tudzież browarku z ogrodem na Wisłą na przedmieściu Rybitwy pod Nrem 10 sytuowanego na dzień 11 7bris 1806 o godzinie 9 z rana w kancellaryi rzeczonego magistratu pod następuiącemi kondycyami przedsięwzięta będzie:

1) Że dom ten podług aktu detaxacyi na dniu 20 Lutego 1806 przedsięwziętego (który każdemu do przeyrzenia w registraturze iest wolny) do summy 1474 zł. ryń. a zaś browar z ogrodem podobnie do summy 287 ryń. oszacowany, która to summa każdey realności zosobna naypierwey wywołaną będzie.

2) Że każdy chęć kupienia zosobna, iako zakład dla bezpieczeństwa licytacyi przed zaczęciem oneyże do rąk kommissyi z pośrodka Sądu do tego aktu delegowaney złożyć obligowany.

3) Że naywięcey daiacy winien iest ofiarowaną przez siebie ilość (liciti pretium) w przeciągu dni 14 od potwierdzenia aktu licytacyynego rachować się maiących do sądowego składu złożyć, i

4) Że (gdyby tegoż liciti pretium kupiciel, nie złożył lub kondycyi licytacyi niedopełnił, tedy na iego własny koszt, i niebespieczeństwo nowa licytacya wypisana i on do wynadgrodzenia wszelkich szkód pociągniónym zostanie.

Wreście wierzyciele prawo na tym domu, browarze z ogrodem maiący, oraz upominaią się, ażeby nie czekaiąc osobnych przypozwań z pretensyami swemi przed lub w czasie samego aktu licytacyynego zgłaszali się, inaczey reszta tylko pozostałego szacunku fundusz dla nich stanowić będzie.

J. Kiszelka.
K. Pogorzelski.
F. Rogowski.

Z Rady Magist. C. K. wolnego Miasta Sandomierza d. 21 Maia 1806.
Jos. de Polenski Prth. Reg: & Exped.

Gdy w Mieście tuteyszym Krakowie, funkcya mieyskiego Fizyka z roczną pensyą 400 ryń. zawakowała i do osadzenia iey konkurs do d. 15 Sierpnia r. b. wypisany został, przeto życzący sobie takowey funkcyi konkurrenci, maią swoie prozby z przyłączonemi alligatami w wyznaczonym terminie do tuteyszego podawać magistratu.

Gollmayer.

Z Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa 9. Lipca 1806.

Grofs.

)3(

Z Magistratu C. K. Stołecz. Miasta Krakowa na żądanie Magistratu C. K. Stoł. Miasta Berna w Morawie leżącego, iako Józefa Rossmanna konkursowey instancyi, ninieyszemi do publiczney podaie się wiadomości, iż na dniu 10 Września r. b. o godzinie 9 z rana w tuteyszym Ratuszu, Józefa Rossmanna Hebrayskiey Drukarniey prawo, skład Xiążek i sprzęty drukarskie publicznie za gotowe pieniądze tym sposobem sprzedawane będą, iż prawo Drukarni osobno, towary Xiążek poiedynczo lub partyami, a sprzęty drukarskie tylko poiedynczo sprzedane zostaną. Zaczym chęć kupna maiący na naznaczony dzień godzinę i mieysce zapraszaią się, i mogą sobie katalog Xiążek w hebrayskim ięzyku zrobiony tamże przeyzrzeć.

W Bernie dnia 3go Czerwca 1806.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Magistrat C. K. Miasta Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż kamienica małoletnich Józefa i Heleny Zakulskich dzieci po niegdyś Sebestyanie i Maryannie Zakulskich pozostałych właściwa na Kazimierzu pod Nrem 102 stoiąca zł. ryń. 6791 dnia 30 Października 1802 roku oszacowana na żądanie opiekunow Zakulskich Elżbiety Bednarski i Ignacego Kromera, po upłynionym na prozno pierwszym licytacyi terminie powtornie dnia dwudziestego piątego Września r. b. o godzinie 3ciey po południu tu w Sądzie przez publiczną licytacyą sprzedana będzie pod następuiącemi warunkami.

1) Ażeby kupna chęć maiący 10 część ceny szacunkowey w zakład w czasie licytacyi przed kommissyą złożył.

2) Ażeby kupiciel wartość zalicytowaną w 14 dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożył, gdyż inaczey niezłożywszy tey ilości, nowa licytacya na iego koszt wypisaną byłaby. Wszyscy przeto kupna chęć maiący w rzeczonym dniu i mieyscu maią się znaydować. Naostatek wszyscy wierzyciele prawo zastawu maiący napominaią się, ażeby pretensye albo prawa swoie do tey kamienicy im służące do protokołu licytacyi wnieśli inaczey bowiem co do ilości wylicytowaney żadnego względu dla siebie nieznaydą.

Gollmayer, V. P.
Kozłowski.
Hohn.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa
Dnia 4. Lipca 1806.
Gros.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Katarzynie z Turskich Wyszomirski, którey mieysce mieszkania nie iest wiadome: że Józefa Ostrowska Panna, która w dobrach Kazimierzy wielkiey zostawała, dnia 28 Stycznia 1805 roku bez testamentu umarła, i że maiątek, podług świadectwa inwentarza urzędownego summę 1188 ryń. 35 kr. wynoszący zostawiła; zaleca się oraz rzeczoney Pani Katarzynie Wyszomirski: ażeby deklaracyą względem obięcia dziedzictwa w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu do C. K. sądow tuteyszych podała, i co do ukończenia pertraktacyi z przepisów wypada, o to przez postanowionego na dniu dzisieyszym zastępcą adwokata Osławskiego prosiła; gdyż inaczey dziedzictwo iey się tyczące dotąd w zarządzeniu sądowem zostawać będzie, aż ona dziedziczka za zmarłą podług prawa będzie mogła bydź ogłoszona.

W Krakowie dnia 3 Czerwca 1806.

Jozef de Nikorowicz.
Sterneck
Marx.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak: Galicyi Zachodniey
Scheranz.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż na żądanie dziedzicow i kuratora massy P. Adwokata Miskiewicza po zmarłym Macieiu Oliwa pozostałey, dom tegoż zmarłego Oliwy własny w Kazimierzu pod Nrm. 26 stoiący zł. ryń. 2065 oszacowany, tu w Sądzie d. 21 Sierpnia 1806 roku o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacyą podług następuiących warunkow sprzedany będzie:

1) Aby każdy chęć kupna maiący 10tą część summy szacunkowey iako zakład przed kommissyą, to iest przy licytacyi złożył. Tudzież

2) Aby kupiciel summę wylicytowaną w przeciągu 14 dni do sądowego depozytu tym pewniey złożył, gdyż inaczey na iego koszta nowa licytacya wyznaczona byłaby.— Wszyscy przeto chęć kupienia maiący w zwyż rzeczonym dniu i mieyscu znaydować się maią.— Wierzyciele zaś wszyscy prawo zastawu nań maiący napominaią się, aby nieoczekuiąc osobnych przypozwań, prawa swoie, albo iakowe pretensye do protokołu w czasie licytacyi wnieśli tym pewniey, gdyż potem co do summy wylicytowaney żaden wzgląd na tychże miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 20 Czerwca 1806.
Plinta.

Gdy przy tuteyszym Magistracie Stoł. Miasta Krakowa: osobny urząd taxalny z tym oraz naywyższym zaleceniem wprowadzony został, aby wszystkie taxie podpadaiące pisma w tym urzędzie przez same strony lub ich sprawy utrzymuiących Plenipotentow i Adwokatow za wypłaceniem należącey się taxy stępla odbieranemi były, a gdy wiele stron do tych czas może z niewiadomości swoich rezolucyi odbierać spóźniaią, lub wcale nieodbieraią, i przez to na terminach wyznaczonych w sprawach sami przez siebie upadaią; zaczym się niniey szemi do publiczney podaie wiadomości, iż każda strona, ktora drogą sądownictwa swoią proźbę podała, i rezolucyi taxie podlegaiącey oczekuie, ma się czasu rannego w tuteyszym taxalnym urzędzie dla odebrania swego pisma zgłaszać, inaczey zaś nieprzyiemne skutki z tego wypaść mogące sobie samey przypisać będzie musiała.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa. Dnia 19 Czerwca 1806.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Gross sekr.

Ponieważ d. 7 Lutego 1805 obiaśniłem moią odmienioną formę, ktorą przez konskrypcyą odmieniłem, wszystkim moim korrespondentom tak kraiowym iak i zagranicznym, oraz i Prześ: Magistratowi tuteyszemu przez Cyrkularz drukowany oznaymiłem; a zatym uwiadomiam ieszcze: Ze ktokolwiek czyli kraiowy lub zagraniczny maiąc moy opis, czyli iakowy skrypt z dawnym podpisem moim, aby się takowy z takim opisem meldował; kraiowym naznaczam termin tygodni 6, a zagranicznym tygodni 8, zaś po upłynionym tymże terminie, takowe opisy z dawnym moim podpisem za nieważne uznane bydź maią.

Dan w Kaźmierzu dnia 15. Aprili 1806.

J. Mendelsburg.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Prowincyonalne Lubelskie Galicyi Zachodniey ninieyszym publicznym ogłoszeniem wiadomo czynią, że miasto Sokołow z przyległemi do tego wsiami Przezdziatka, Nowawieś, Maydan, Ząbkow i Kupiętyn w Cyrkule Siedleckim leżącemi, do massy krydalney Michała Ogińskiego należącemi, podług dzieła detaxacyi (ktore w tuteyszych C. K. Sądow Szlach: gremialney Regiltraturze, lub przy samym akcie licytacyi zobaczyć można) w cenie 1,725,332 zł. pol. oszacowane, d. 7 Sierpnia r. b. o godzinie

9 z rana w tuteyszych C. K. Sądach Szlacheckich przez publiczną licytacyą sprzedane będą pod następuiącemi warunkami:

1) Nawyięcey daiący trzy części ceny z licytacyi wynikłey w złocie, resztę zaś w monecie kursuiącey czyli w bankocetlach zapłaci.

2) Dobra te na części będą licytowane, a to naypierzod *a)* Miasto Sokołow ze wsią Przezdziatka z folwarkiem, tudzież wsiami Nowawieś i Maydan w cenie fiskalney 1,139,590 zł. pol. 27 gr. 12 den. Potem *b)* wieś Ząbkow z folwarkiem w cenie fiskalney 177,203 zł. pol. 10 gr. 10 den. Nakoniec *c)* wieś Kupiętyn w cenie fiskalney 408,537 zł. pol. 25 gr. 5 den. ieżeliby zaś ta na części przedsięwziąść maiąca się licytacya nie udała się, to całego klucza razem licytacya nastąpi.

3) Chcący kupić 10tą część ceny fiskalney tytułem zakładu przed zaczątą licytacyą złoży.

4) Naywięcey daiący trzecią część ceny z licytacyi wynikłey łącząc iuż w to zakład podług pierwszey kondycyi w złocie i w bankocetlach w 14 dniach do sądowego depozytu złoży, rosztuiące zaś części tey ceny przy sobie na prowizyi po 5/100 zatrzyma, a tey bespieczeństwo na kupnych lub innych dobrach prawnie zapisać, i za trzechmiesięczną awizacyą też części ceny zapłacić obowiązanym będzie.

5) Gdyby naywięcey daiący tych kondycyow należycie nie dopełnił, zakład utraci, i iego niebespieczeństwem nowa licytacya będzie przedsięwzięta.

6) Skoro kupuiący podług czwartey kondycyi trzecią część ceny z licytacyi wynikłey do sądowego depozytu złoży, i na resztuiące dwie trzecie części prawne kaucye poda, dekret dziedzictwa temuż wydany będzie. — Z resztą wszyscy chcący kupić uwiadomiaią się, że tak dzieło detaxacyi iako też inwentarze ekonomiczne dobr licytować maiących się w generalney Registraturze zobaczyć mogą.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Dnia 19 *Czerwca* 1806.
Klimaszewski.

Z Magistratu C. K. Stołecz. Miasta Krakowa ninieyszym do publiczney podaie się wiadomości, iż Krakowska mieyska niedaleko miasta leżąca cegielnia, składaiąca się z szopy na wapno i cegły, tudzież innych gospodarskich budowli i gruntow, sposobem licytacyi na d. 30 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w tuteyszym urzędzie odprawić się maiący, na 6 po sobie następuiących lat od 6 Stycznia 1807 zaczawszy, aż do roku 1813 dnia i miesiaca tego samego naywięcey daiącemu Licytantowi w arędowną possessyą puszczona będzie. Cena fiskalna iest 1005 ryń. roczney arędy, i Licytanci maią 100 ryń. 30 kr. iako Vadium złożyć przed licytacyą, insze zaś kondycye takowey arędy mogą bydź w tuteyszey Registraturze przeyrzanemi.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa dnia 2 Lipca 1806.
Groß Sekr.

Przez Magistrat Krol. wolnego Miasta Podgorza wiadomo się czyni, iż dom murowany tu na Podgorzu pod Nrm. 150 stoiący do Massy sukcessyonalney Tomasza i Katarzyny Berglow należący, do 1865 zł. ryń oszacowany przez publiczną licytacyą z temi kondycyami będzie sprzedany — ażeby

1) Chcący kupić 10tą część summy szacunkowey iako Vadium przed licytacyą złożył.

2) Naywyżey ofiaruiący szacunek z licytacyi wynikaiący w 8 dniach od dnia licytacyi rachuiąc tu zapłacił, albo bezpiecznie zahypothekował i to w tym Magistracie okazał, — gdyż inaczey

3) Na koszta i niebezpieczeństwo nayzwyżey ofiaruiącego nowa licytacya byłaby wypisana. — Termina do tego na 11 Sierpnia, 11 Września i 11 Października oznaczaią się. —— Życzący sobie kupić maią się w tuteyszey kancellaryi o godzinie 9 rano znaydować.

Z Rady Magistratu Król. Wolnego Miasta Podgórza d. 15 *Lipca* 1806.

M. Wojewodzki
Petritzki.
M. Jachimski.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa podaie do wiadomości, iż rzeczy ruchome po zmarłym Jmć Panu Jakobie Krauzie Konsyliarzu C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich pozostałe, iako to: kleynoty, złoto, srebro, zboże, siano, słoma, suknie, i inne sprzęty domowe, d. 12 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana i w następne dni w domu pod Nrem 117 w wydziale III. stoiącym, za gotowe pieniądze więcey ofiaruiącemu sprzedane będą. — Wszyscy przeto kupna chęc maiący w rzeczonym dniu i mieyscu maią się znaydować.

Gollmayer,
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 19 *Lipca* 1806.
Grofs.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż na prozbę Jakoba Zycińskiego swoim i imieniem małoletnich kamienice pod Nrm. 109 i 110 na Kazmierzu stoiące za summę 23,189 zł. ryń. 45 kr. d. 5 Maia r. t. sądownie oszacowane, przez publiczną licytacyą d. 29 Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu tu w Sądzie pod następuiącemi warunkami sprzedane będą:

1) Aby każdy chęc kupna maiący niewyłączaiąc Zydow 10tą część ceny szacunkowey iako wadium złożył.

2) Aby kupiciel cenę wylicytowaną w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożył, bo inaczey nie złożąc go, nowa licytacya na iego expens przedsięwzieta zostanie. — Wszyscy zatym chęc kupna maiący w rzeczonym dniu i mieyscu znaydować się maią. — Naostatek wszyscy wierzyciele napominaią się, aby nie czekaiąc osobnych przypozwań prawa swoie lub długi do protokołu licytacyi wnieśli tym pewniey, gdyż inaczey co do ich podziału ceny szacunkowey żaden wzgląd na nich na potem miany nie będzie.

Gollmayer.
Hirschberg.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 27. *Czerwca* 1806.
Maiewski.

Ponieważ się do wypisaney pod d. 16 Maia r. b. a przeznaczoney na d. 18 Czerwca 1806 Licytacyi do zadzierżawienia Opoczyńskiey mieyskiey Propinacyi nikt z Licytantow nie zgłosił, zaczym nowa licytacya tegoż dochodu na dzień 28 Lipca r. b. naznacza się. Pretium fisci wynosi 1350 ryń. 15 kr. Licytanci 10to procentowe Vadium przed licytacyą złożyć obowiązani będą. Warunki kontraktowe można każdego czasu w kommissoriacie Opoczyńskim w Końskich przeyrzeć. W Krakowie d. 15. Lipca 1806.

Dnia 4 Augusta r. b. będzie w Przemyslskiey Cyrkularney kancellaryi tamteyszego miasta wyszynk trunkow na czas od 4 Augusta r. b. do ostatniego 8bra 1808 przez publiczną licytacya w arendę wypuszczony. Cena fiskalna tegoż iest 9004 ryń. Co się z tym dokładem do wiadomości podaie, iż życzący sobie licytowania 10to procentowym Vadium opatrzeć się maią. W Krakowie d. 10 Lipca 1806.

Cæs. ac Cæs. Reg. Provinciale Judicium Nobilium Lublin: Regni Gilliciæ Occidentalis, Omnibus quorum interest notum reddit. Post translatum D. Franciscum Casparum Brożowski Reg. hujus Judicij Nobili: Consiliarii ad Cæs. ac Cæs. Reg. Forum Nobilium Bohemicum munus Consiliarii in hocce Cæs. ac Cæs. Reg. Judicio Nobilium vacaret, & Concursum pro eo munere usq; ad ultimam diem Augusti An. curr. praescriptum esse. — Qua propter omnes ii, qui hocce munus adipisci anhelant, & qualitatibus §§. 564. 566 & 567 Codi: Judi: ver: latr. provi i sunt, inviantur, ut suos suplicest. Libellos debite adstructos usq; ad dictam diem ultimam Augusti a. c. hic Fori exhibeant — quo secus præpostere exhibitorum petitorum nulla reflexio habebitur.

B. Gołaszewski.
Gruszecki.
H o f.

Ex Consilio C R. Fori Nobil. Lubl. Gilliciæ Occid.
Lublini die 8 Julii 18 6.
Klimaszewski.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem niniéyszym wiadomo czynią: że Izabella Miaczkowska w kuratelli Sądow tuteyszych zostaiaca, d. 25 Czerwca bez testamentu umarła. Wszyscy zatym, którzy do dziedzictwa iey prawo mieć rozumieią, w szczególności zaś Pan Michał Czacki, Pani Antonina z Czackich Krasińska, Pani Karolina Stecka i Pan Jozef Stecki, mniemani zmarłey sukcessorowie nieprzytomni, o ktorych mieyscu mieszkania wiadomości nie ma, tym końcem wzywaią się: ażeby stosownie do §. 624 i 625 ustawy cywilney części II. aż do ostatniego Grudnia 1803 roku, albo wczesnie, ieżeli pertraktacyą dziedzictwa prędzey ukończoną mieć pragną, to dziedzictwo obiesli i prawo swoie do dziedzictwa tym pewniey udowodnili, gdyż inaczey ten za dziedzica uważany będzie, ktoremu między żądaiącemi dziedzictwa prawo sprzyiac będzie, z ostrzeżeniem iednak w całości prawa dziedzictwa, o ktore dziedzie prawy w terminie prawem przepisanym upomniec się może. W Krakowie d. 2 Lipca 1806.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
Fran. Marx.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.
Scherauz.

Przez Magistrat C. K. Głownego Miasta Krakowa, niniéyszym obwieszczeniem do wiadomości podaie się, że rzeczy szklane różnego gatunku Handlu pod Firma Ignacego Stelczyka, Sztabika i Wagnera własne, na żądanie Handlu Knauter i Weyss dla zaspokoienia należytości w summie 3877 ryn. 40 kr. dnia 24 Sierpnia r. b. o godzinie 9tey począwszy i następuiących dni w domu Zdbrowskiego na ulicy Gołębiey pod Nrem. 253 sytuowanym za gotowe pieniądze naywięcey daiącemu sprzedane zostaną.

Wszyscy a zatym kupna chęć maiący, na dniu i mieyscu pomienionym stawić się zechcą.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 11. Julii 1806.
Gross.

DODATEK TRZECI

DO Nru. 62.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 3. Sierpia 1806.

DONIESIENIA.

D. 20 przyszłego miesiąca Sierpnia r. b. odprawiać się będzie tu w Krakowie w kancellaryi C. i C. K. Dyrekcyi policyi na Kanoniczey ulicy pod Nrm. 120 na pierwszym piętrze, na mocy wysokiego Gubernialnego rozporządzenia pod d. 12 t. m. i liczbą 27,797 licytacya na dostawienie potrzebnych materyałow dla umundurowania 113 głow tuteyszych C. i C. K. policyynych żołnierzy, jako to:

Szczupakowego koloru sukna na wierzchnie suknie, na kamizelki i spodnie.

Płotna na koszule, gatki i podszewkę.

Kapeluszow, botow guzikow i wstążek do włosow.

I tak z dostawiaiącemi materyały, iako też z rzemieślnikami dla zrobienia mundurow, będą zawarte trzechletnie kontrakty, ktorzy naytańsze podadzą ceny. Chcący więc podiąć się dostawienia takowych materyałow podług podać im się maiących warunkow, maią znaydować się w pomienionym dniu i kancelaryi o godzinie 9 przed południem, i zaopatrzeć się potrzebnem Vadium. W Krakowie d. 25 Lipca 1806.

W niebytności C. i C. K. Dyrektora policyi.
de Isdentzy.

Z Magistratu C. K. Głownego Miasta Pragi niniejszym Edyktem Maternus Schneider Magister krawiecki rodem z Oberkodau, ktory pod czas przedsięwziętey z nim w Neudek względem zbrodni sfałszowania monety i bankocetlow inkwizycyi z aresztu uciekł, przywołuie się, i oraz iemu nakazuie się, ażeby naydaley w przeciągu dni sześćdziesiąt przed Sądem Kryminalnym Praskim stawił, i na występek iemu zarzucony odpowiadał i tłomaczył się. — Dan w Pradze dnia 31 Maia 1806 roku.

Jan Schiesz, Sekretarz.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, P. Joachimowi Moszynskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Pani Urszula Lazarewiczowa w sprawie o zapłacenie 3450 czer. zł. w złocie c. s. c. na dniu 17 Maia r. b. przeciwko niemu do Sądu tego żałobę podała, i pomocy sądowey dopraszała się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego sądowego adwokata Jana Madau za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z ktorym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy, roztrząsana i ukończona będzie; dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 27 Sierpnia r. b.

godzinę 9 z rana do słownego processu się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata za patrona obrał, tego Sądowi wymienił, i to podług prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy niezaniedbał, gdyż szkodę iaką ztąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 21. Maia 1806 roku.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
Wolf.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich w Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

Ces. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, Panu Jackowi Cieciszewskiemu niniëyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Michał Siekierski w sprawie o sekwestracyą dobr Czernieiow w summie 250 czer. zł. c. s. c. pod d. 11 Maia r. b. do Nru 5408 do Sądu tego załobę podał, i pomocy sądowey doprszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego sądowego adwokata Olmiskiego za obrońcę z iego szkodę i kosztem ustanowiły, z którym zaczęta sprawa podług przepisaney dla Galicyi zachodniey Sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; dla tego on niniëyszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 26 Sierpnia 1806 roku do słownego processu się stawił, i wyznaczonemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrał, tego sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne bydź osądzi, aby sprawy swey niezaniedbał, gdyż szkodę ztąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 4 Czerwca 1806 roku.

B. Gołaszewski.
Gruszecki.
J. G. Reinl.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

Ces. i C. K. Sady prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Michałowi Xciu Radziwiłłowi niniëyszym Edyktem wiadomo czynią: że Pani Marta Xiężna Radziwiłłowa, i P. Stanisław Sołtyk opiekunowie małoletnich po zmarłym Dominiku Xięciu Radziwile, tudzież adwokat Fiedrowicz obrońca Pana Jakoba Xcia Radziwiłła w sprawie o wyiawienie pod przysięgą rzeczy ruchomych po niegdy Dorocie Henryce Bielińskiey w Miastkowie pozostałych i onych powrocie, przeciwko niemu do Sądu tego załobę podali, i pomocy sądowey doprszali się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego za granicą bawienia się, iemu tuteyszego adwokata Hakenszmida za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z ktorym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy roztrząsana i ukończona będzie; dla tego niniëyszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 3 Września r. b. godzinę 9 z rana do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to podług prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey niezaniedbał, gdyż szkode iaką ztąd wyniknąc mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 4. Czerwca 1806 roku.

B. Gołaszewski.
Dornfeld.
Wolf.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlach. Lubels. Gallicy Zachodniey.
Klimaszewski.

Ces. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Gallicyi Zachodniey Pani Emilii z Sapiehow Jelskiey niniëyszym Edyktem wiadomo czynią: że Pani Anna z Trembińskich Szeptycka i Pan Maciey Xiążę Jabłonowski, tak przeciwko niey, iako przeciwko PP. Fran-

ciszkowi Xieciu Sapieha, Karolinie z Sapiehow Sołtykowey, Annie z Sapiehow Potockiey, Maryannie Puzyninie, Stanisławowi Sołtykowi i Janowi Meyznerowi w sprawie o zabranie rzeczy ruchomych, w kluczu dobr Kocka znayduiących się, na satysfakcyą summy 2900 czer. zł. do Sądow tych żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się. — Gdy zaś te Sądy dla iey niewiadomego mieysca bawienia się, iey tuteyszego sądowego adwokata Jozefa Fiedorowicza za obrońcę z iey szkodą i kosztem ustanowiły, z ktorym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy roztrząsana i ukończona będzie; dla tego ona ninieyszym Edyktem upomina się, ażeby w wyznaczonym terminie na dzień 20 Sierpnia r. b. godzinę 9 z rana do excepcyi się stawiła, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddała, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrała, tego Sądowi wymieniła, i to podług prawa czyniła, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby swey sprawy nie zaniedbała, gdyż szkodę iaką ztąd wyniknąc mogącą samaby sobie przypisać była winna. Dan w Lublinie d. 19 Maia 1806.

B. Gołaszewski.
J. G. Reinl.
Wolf.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

C. i C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, Panu Melchiorowi Łąckiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Antoni Kowalski w sprawie o summę 23635 zł. pol. w talarach Pruskich pod dniem 17 Maia r. b. do Nru 5663 do Sądu tego przeciwko niemu żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego bawienia się, iemu tuteyszego sądowego adwokata Dederkę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z ktorym proces ten, podług przepisaney dla Galicyi zachodniey sądowey ustawy prowadzony i ukończony będzie; dla tego on ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 26 Sierpnia r. b. do słownego processu się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to podług prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, ażeby sprawy swey niezaniedbał, gdyż szkodę może ztąd wyniknąc mogącą, samby sobie przypisac był winien.

Dan w Lublinie dnia 4 Czerwca 1806.

B. Gołaszewski.
Graszecki.
J. G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniey.
Klimaszewski.

Na dniu 10 Września 1806 będzie się w Urzędzie Cyrkularnym Krakowskim Licytacya względem C. K. podatku skorowego w mieście Krakowie i po przedmieściach na rok ieden to iest od 1 Listopada 1806, aż do ostatniego Października 1807 odprawiała.

Fiskalna cena przenosi 24,000 Zł. ryń.

Każdy tey dzierżawy ochotny musi przed Licytacyą 10 procent teyże iako Vadium złożyć, a nawięcey licytuiąc utrzymaiący się w 14 dniach po licytacyi gotową kaucyą na całoroczną dzierżawę złożyc. Ochotnicy tey dzierżawy maią więc na zwyż wspomnionym dniu rano o godzinie 9 w C. K. Urzędzie się dac widziec. W Krakowie d. 19 Lipca 1806.

Przez C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey PP. Franciszkowi i Janowi Tymińskim, P. z Tymińskich Gaszeńskiey, potomstwu z niegdy Barbary z Chociszewskich Tymińskiey pochodzącemu, P. Franciszce pierwszego zamęścia Mackiey, teraz Bleszczyńskiey, i P. Annie Trębińskiey, stosownie do §. 624 kodexu cywilnego części drugiey, wiadomo się czyni, że po zmarłym Jmć Xiędzu Franciszku Chociszewskim Ka-

noniku Chełmskim za zostawionym przez zmarłego testamentem, dziedzictwo na nich spada i że im zaleca się, ażeby w przeciągu 6 miesięcy deklaracyą doyścia, lub zrzeczenia się tego dziedzictwa do tuteyszego Sądu podali, i do tegoż dziedzictwa wylegitymowali się, inaczey bowiem ta sukcessya we wszystkich szczegołach, z ustanowionym im obrońcą adwokatem Hakenszmidem stosownie do prawa prowadzona będzie.

B. Gołaszewski.
Wrabetz
F. Poll.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. w Galicyi Zachod.
Dan w Lublinie d. 9. Czerwca 1806.
Wicha.

C. i C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, Panu Janowi Roszkowskiemu Jakóba synowi, ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Jan Roszkowski, syn Walentego, w sprawie o zwrocenie skryptow iako to: iednego na summę 36000 zł. pol. od Jana Trzecińskiego pod dniem 19 Czerwca 1792 roku na rzecz niegdy Pawła Antoniego Roszkowskiego, wydanego, i drugiego na summę 8000 zł. pol. od Jana Roszkowskiego na dniu 24 Czerwca 1795 roku wydanego, do massy niegdy Pawła Roszkowskiego należących, tudzież powrocenia expens prawnych pod dniem 14 Kwietnia r. b. do tuteyszego sądu przeciwko niemu żałobę podał, i pomocy sądowey doprasza się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego za granicą bawienia się iemu tuteyszego sądowego adwokata Erazma Zarańskiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie, dla tego on ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey niezaniedbał, gdyż szkodę może iaką ztąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 29 Kwietnia 1806.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
D. Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachod.
Klimaszewski.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, Pani Katarzynie z Peryffow Potockiey, ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Piotr Paliszewski przeciwko niey o uznanie za prawdziwy obrachunek względem szacunku dóbr Gorzno uczyniony, zrobienie kaucyi w summie 24000 czer. zł. i wyznaczenia terminu przez Pozwodą wypłacenia summy 82214 zł. pol. 28 gr. &c. do Sądu tego żałobę podał, i pomocy sądowey doprasza się. —— Gdy zaś te Sądy dla iey niewiadomego bawienia się, iey tuteyszego sądowego adwokata Hakenszmida za obrońcę z iey szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie; dla tego ona ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do dania excepcyi się stawiła, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddała, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrała, tego Sądowi wymieniła, i to z prawa czyniła, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey niezaniedbała, gdyż szkodę ztąd może wyniknąć mogącą, samaby sobie przypisać była winna. Dan w Lublinie d. 3. Czerwca 1806.

B. Gołaszewski,
Domasławski.
Wolf.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniey.
Klimaszewski.